

Ernst Würthwein, *Der Text des Alten Testamentes, Eine Einführung in die Biblia Hebraica von Rudolf Kittel*. Mit 40 Abbildungen. Stuttgart 1952, Privilegierte Württembergische Bibelanstalt. 176 str.

„Omawiana publikacja — pisze autor w Przedmowie, powstała z praktycznej potrzeby. Zauważyć można w nauczaniu akademickim, że wielu studentów nieumiejętnie lub niepewnie korzysta z bogatego materiału, jaki Biblia hebrajska R. Kittela dostarcza w swym tekście i aparacie krytycznym”. Dlatego też pragnie autor w swym traktacie zaznajomić młodego czytelnika z problemami historii tekstu i tłumaczeń biblijnych oraz z metodą krytyki tekstu.

W czterech rozdziałach na 80 zaledwie stronach w sposób krótki i zwięzły, ale bardzo jasny ujęta jest całość zagadnienia.

Rozdział pierwszy (9—38) mówi o przekazaniu tekstu w języku pierwotnym, hebrajskim. Rozdział drugi (38—66) omawia greckie tłumaczenia z języka macierzystego, zwłaszcza Septuagintę, oraz aramejskie Targumy i syryjskie Peszitto. Rozdział trzeci (67—74) porusza pozostałe tłumaczenia Starego Testamentu, jak *Vetus Latina*, *Wulgata św. Hieronima*, benedyktyńskie wydanie ksiąg Starego Testamentu z polecenia papieża Piusa XII, tłumaczenia koptyjskie, etiopskie, armeńskie i arabskie. Rozdział czwarty (75—88) omawia cel krytyki tekstu, przyczyny zepsucia tekstu pierwotnego i metodę krytyki tekstu.

Praca wiele zyskała dzięki dołączeniu 40 tablic fotografii (90—169), najważniejszych dokumentów historii języka i tekstu hebrajskiego, od steli króla Meszy (ok. 840 przed Chr.), napisu syloamskiego, listów z Lachis, papirusów elefantyńskich i Nash'a, rękopisów z pierwszej groty z Qumran, aż do masoreckich manuskryptów i Biblii rabinów J. Buxtorfa (jest wzmianka o Biblii rabinów wydanej w Warszawie 1860—66 r.), rękopisów Peszitto, starołacińskich, *Wulgaty*, tekstu koptyjskiego, etiopskiego i arabskiego. Każdej fotografii towarzyszy tekst wyczerpujących objaśnień. Spis treści, ilustracji, lista przyjętych skrótów dla omawianych tekstów biblijnych i tłumaczeń oraz zestawienia literatury dla całości i każdego paragrafu, uzupełniają tę pracę.

Można zgodzić się z autorem w poglądzie na tekst Biblii masoreckiej. Tekst ten pochodzi z II w. po Chr., dodanie samogłosek do tego tekstu rozpoczęło się od V w., ale dzisiejszą formę wokalizacyjną otrzymał dopiero po długich studiach IX—X w. Choć widać więcej niż tysiącletnie oddziela pracę masoretów tyberiadz-

kich od czasu, gdy język hebrajski był jeszcze językiem żywym, można w oparciu o odnaleziony manuskrypt księgi Izajasza z Qumran wykazać, że masoreci opatrując tekst samogłoskami, wyrazili tradycję, a nie własne tylko przypuszczenia. Z dogmatycznego punktu widzenia, autentyczność Wulgaty, stwierdzona przez sobót trydencki, suponuje autentyczność tekstu hebrajskiego, który św. Hieronim przetłumaczył.

Jeśli chodzi o Septuagintę, budzą się pewne zastrzeżenia co do poglądu autora. Zdaniem W. Septuaginta opiera się na „hebrajskim tekście pospolitym”, różniącym się od autorytatywnego tekstu z II w. po Chr., podstawowego dla masoretów. Różnorodne tłumaczenia Biblii hebrajskiej na język grecki, dopiero w II w. po Chr. miałyby być otoczone przez chrześcijan nimbem szacunku i uznane za tekst ksiąg kanonicznych.

Jednak prolog do księgi Eklezjastyka, napisany w 132 r. przed Chr. (nie zaś około 116 przed Chr.), wspomina o tłumaczeniu „zakonu, proroków i innych ksiąg” jako o fakcie dokonanym. W. G. Waddell, „*Journal of Theological Studies*”, 45 (1944) 158—161 cyt. w *A Catholic Commentary on Holy Scripture*, London 1955, s. 27 stwierdza, że nasz najstarszy grecki tekst biblijny należy do okresu machabejskiego. E. Power, *The Languages, Texts and Versions of the Bible* w tymże komentarzu katolickim na s. 29 pisze, że autentyczność naszego tekstu Septuaginty jest krytycznie ustalona dzięki wielkiej liczbie i starożytności kodeksów oraz dzięki substancjalnej zgodności z tekstem masoreckim. Wiele krytycznych studiów w ciągu ostatniego wieku ma za cel odtworzenie tekstu w jego oryginalnej formie. „Starszy tekst hebrajski, na którym opiera się tłumaczenie LXX może być ustalony z pewnym stopniem zaufania i krytycznie użyty do poprawienia błędów i objaśnienia miejsc niejasnych w późniejszym tekście masoreckim”.

Czy słuszna jest uwaga autora, że św. Hieronim nie uznawał za kanoniczne ksiąg Barucha (z listem Jeremiasza), Mądrości, 1 i 2 Machabejskiej i dlatego ich nie opracował? Istnieje dyskusja w tej kwestii. Faktem jest, że dwie księgi dueterokanoniczne Judyty i Tobiasza przetłumaczył na język łaciński. Jeżeli zaś chodzi o wydanie Wulgaty przez OO. Benedyktynów, po ostatnio wydanej księdze Hioba ukazało się w 1955 r. krytyczne wydanie Psalmów, dalsze księgi z pewnością ukażą się w przyszłości.

Zgodzić się można z wieloma praktycznymi wyjaśnieniami autora i zasadami krytyki tekstu w rozdziale czwartym, jakkolwiek

trudno przyznać, by Luter miał w dziedzinie nauki decydującą powagę. Autor podkreśla znaczenie litery i ducha w Piśmie św. Jest to zupełnie zgodne z nauką katolicką. Papież Pius XII w encyklice *Divino afflante Spiritu* z 1943 r., podkreśla doniosłość znajomości języków biblijnych i innych wschodnich języków oraz ogromne znaczenie krytyki tekstu. Specjalną uwagę poświęca Papież znaczeniu sensu dosłownego i duchowego, zachęca do badania różnych gałęzi wiedzy starożytnej, by należycie interpretować tekst święty.

Wśród wielu ciekawych ilustracji, rękopisów i tekstów drukowanych Biblii Hebrajskiej chętnie widzielibyśmy również stronę z pierwszego średniowiecznego wydania całej Biblii w 1488 r. w Soncino, lub w 1516—1517 r. w Wenecji, czy z Poliglotty kompluteńskiej z 1515—1517 r.

Z dużą troskliwością autor omawia rękopisy z Qumran oraz podaje o nich 10 ilustracji z dobrymi objaśnieniami. Mimo iż praca ukazała się w 1952 r., autor wspomina już o przeprowadzonych przez O. R. de Vaux i L. Hardinga wykopaliskach w Chirbet Qumran w grudniu 1951 r. i w styczniu 1952 r., na podstawie których ustalono, że przypuszczalnie w czasie wojny żydowskiej (66—70 r. po Chr.) sekta żydowska złożyła swą bibliotekę w grocie. Jeśli chodzi o datę manuskryptów Izajasza z tekstem pełnym przyjmuje autor koniec II w. przed Chr., zaś Komentarz do Habakuka określa jako przedchrześcijańskie pismo żydowskie. Te trafne spostrzeżenia zostały potwierdzone przez dalsze badania, jak stwierdza obecnie M. Burrows, (*The Dead Sea Scrolls*, New York 1956, s. 118 n).

Omówienie rękopisów hebrajskich biblijnych i pozabiblijnych z pustyni judejskiej ożywia samą pracę, a z całą pewnością zachęci studentów do tym gorliwszego studium języka hebrajskiego i krytyki tekstu oryginalnego Starego Testamentu.

KS. H. STRĄKOWSKI

*Listy św. Pawła Apostoła.* Przełożył z języka greckiego ks. dr Seweryn Kowalski, prof. A. T. K. Warszawa 1955.

Każdy tłumacz staje przed niemałymi trudnościami, które stają się tym większe, gdy idzie o wyrażenie myśli autora piszącego